

Szkolny festiwal filmowy, a może własny kanał telewizyjny dla maturzystów? Uczniowie coraz chętniej angażują się w projekty edukacyjne i zaskakują niestandardowymi pomysłami, bo w swoich działaniach chcą wyjść poza utarte schematy.

Wbrew obiegowym opiniom problemem nie jest więc zniechęcenie i zbyt mała kreatywność uczniów, lecz brak odpowiednich funduszy niezbędnych do realizacji ambitnych planów. Podpowiadamy, co zrobić, żeby je znaleźć.

Wsparcie innych

Crowdfunding, (dosłownie „finansowanie przez tłum”), to pozyskiwanie funduszy na projekty od innych ludzi czyli tzw. finansowanie społecznościowe. Autorzy projektów z różnorodnych dziedzin wykorzystują platformę crowdfundingową do zaprezentowania swojego projektu i zebrania pieniędzy potrzebnych na jego realizację. – *Każdy rozpoczynający się projekt potrzebuje solidnej podstawy. Chodzi o jasne określenie celu, ustalenie budżetu i prezentację naszej idei w taki sposób, aby przekonać do niej potencjalnych wspierających czyli tych, którzy wpłacą pieniądze na nasze konto* – tłumaczy Jakub Sobczak, założyciel platformy crowdfundingowej PolakPotrafi.pl. – *W crowdfundingu najważniejsza jest społeczność, a więc jej budowanie i stałe podtrzymywanie relacji na etapie trwania projektu. To dzięki niej nasz pomysł ma szansę na realizację. Dlatego też działamy w oparciu o świadczenie wzajemne. A więc ty wspierasz mój projekt, a ja daję ci w zamian coś wyjątkowego* – dodaje. O co dokładnie chodzi? Jeśli przykładowo zbieramy pieniądze, aby nakręcić film lub reportaż o znanych absolwentach naszej szkoły albo o historii lokalnej społeczności, zapewniamy naszego wspierającego, że dostanie od nas coś unikatowego związanego z naszym projektem. Na przykład reżyserską wersję filmu, reportażu z dodatkowymi scenami.

Im się udało

W Polsce działa w tej chwili kilka platform crowdfundingowych, m.in. PolakPotrafi.pl, wspieram.to, ideowi.pl, czy zrzutka.pl. Rodzaje zgłaszanych tam projektów są niezwykle różnorodne, a wiele z nich udaje się zrealizować. Młodzież z Warszawskiego Klubu Kolarskiego zbierała pieniądze na zakup samochodu potrzebnego do dojazdów na zawody w różnych częściach Polski. Jak twierdzili pomysłodawcy projektu, nie zależało im na „limuzynie”, ale na sprawnym, używanym busie w kwocie do 30 000 zł. Ich pomysł wsparło 138 internautów, co pozwoliło na zebranie kwoty przewyższającej pierwotne ustalenia! Klub otrzymał aż 34 255 zł. Sukces młodych kolarzy mają szansę powtórzyć w tym roku wszyscy uczestnicy ogólnopolskiego konkursu „Projekt z klasą”. – *Od lat wspieramy kreatywność uczniów i nagradzamy ich grantami w wysokości nawet 7000 zł, aby mogli realizować projekty edukacyjne* – tłumaczy Agnieszka von Mallek z Nowej Ery, organizatora konkursu. – *Wielu z naszych dotychczasowych laureatów podjęło się realizacji naprawdę ambitnych i zaawansowanych pomysłów i po zakończeniu konkursu musieli szukać dodatkowych źródeł finansowania na dokończenie projektu. Dlatego w tej edycji wyszliśmy im naprzeciw i nawiązaliśmy współpracę z platformą crowdfundingową* – mówi. Każda grupa projektowa, która zgłosi się do konkursu „Projekt z klasą” będzie mogła wziąć udział w bezpłatnym webinarium przygotowanym przez PolakPotrafi.pl, partnera tegorocznej edycji. Dodatkowo, laureaci, którzy będą chcieli pozyskać dodatkowe fundusze za pomocą finansowania społecznościowego, otrzymają swojego indywidualnego mentora, który będzie wspierał ich działania na platformie crowdfundingowej. Aby wziąć udział w konkursie wystarczy zgłosić swój projekt tutaj:

www.projektzklasa.pl. Tegoroczna pula nagród to aż 49 000 zł.

Szał zakupów

Kolejną ciekawą inicjatywą jest portal FaniMani.pl. Fundacja ta współpracuje ze stowarzyszeniami, szkołami, oraz innymi podmiotami działającymi w tzw. trzecim sektorze. Portal również korzysta z finansowania społecznego, ale sposób działania jest nieco inny niż w przypadku crowdfundingu. Tutaj istotą jest dokonywanie zakupów. Chodzi o te internetowe. Portal współpracuje z ponad 800 sklepami. Każdy użytkownik, który zechce wspomóc daną placówkę loguje się portalu, wskazuje na nazwę zarejestrowanej tam organizacji, a następnie przechodzi do wybranego sklepu internetowego. Z każdej transakcji, której dokona w ten sposób, wygeneruje darowiznę na rzecz wskazanej placówki. Darowizna ta nie wpłynie przy tym na cenę zakupów. Co zrobić, aby zachęcić potencjalnych klientów do wsparcia właśnie naszej organizacji lub szkoły? FaniMani.pl oferuje całą gamę narzędzi promocyjnych. Dzięki przygotowanym wzorom plakatów, ulotek oraz banerów na stronie www możemy skutecznie zachęcać wspierających do przekazania darowizny właśnie dla naszej placówki.

Szersza perspektywa

Szukanie finansowania zaczyna się od pomysłu na edukacyjny projekt. Często jest on związany z lokalną społecznością, dlatego warto na bieżąco śledzić sytuację wokół nas. - *Okazji do zdobycia grantów i dotacji w ciągu całego roku szkolnego jest bardzo dużo* - komentuje Katarzyna Przybysz, członkini SUPERBELFRZY RP, autorka licznych publikacji dotyczących fundraisingu dla szkół. – *Każdego roku ogłaszanych jest około 100 różnych konkursów. To ogromne morze możliwości, z którego powinniśmy czerpać* – dodaje. Ekspertka radzi, by korzystać również z pomocy mniejszych firm oraz większych przedsiębiorstw. Zwłaszcza, że w Polsce działa w tej chwili sporo fundacji bankowych i korporacyjnych w ramach CSR (z ang. *Corporate Social Responsibility*) czyli koncepcji społecznej odpowiedzialności biznesu. W ramach tych działań firmy chętnie angażują się w różnorodne projekty najczęściej związane z problemami lokalnej społeczności. – *Ostatnio pojawił się u nas nowy trend, „alumni relations” czyli budowanie nowych relacji z absolwentami szkoły na wzór amerykańskich stowarzyszeń absolwentów* – komentuje Katarzyna Przybysz. – *Absolwenci to ogromny kapitał dla szkoły. Są z nią związani emocjonalną więzią, wspomnieniami i dużo chętniej zaangażują się w pomoc lub współpracę przy konkretnych projektach* – zauważa. Warto więc poszukać osób, które osiągnęły sukcesy zawodowe, prowadzą własne firmy lub pracują w miejscach, które mogą sprzyjać edukacyjnemu rozwojowi np. w instytucjach kultury i poprosić ich o pomoc lub wsparcie konkretnych projektów.”

Jak widać sposobów na realizację ambitnych projektów edukacyjnych jest bardzo wiele. Starając się o dofinansowanie, zamiast skomplikowanej dokumentacji i wygórowanych wymogów, w większości przypadków wystarczą pomysł, kreatywność oraz zaangażowanie. Warto spróbować, bo stawka jest naprawdę wysoka. Jak podaje magazyn Forbes, miesięcznie na portalach crowdfundingowych, łączna kwota wpłat przekracza w tej chwili aż pół miliona złotych, a FaniMani.pl z kolei zebrali już łącznie ponad 200 000 zł.